

Śmierć działacza rolniczych związków

1 marca 2016

Marian Zagórny nie żyje. Ciało 56-letniego wieloletniego działacza związków zawodowych zrzeszających rolników indywidualnych znaleziono wczoraj w jednym z podwarszawskich hoteli. Nie wiadomo jeszcze co było przyczyną śmierci.

Ciało Zagórnego znalazł jego znajomy w hotelowej łazience. Natychmiast zawiadomił policję i pogotowie, które stwierdziło zgon. Prokuratura zleciła sekcję zwłok.

Pochodzący z okolic Jeleniej Góry działacz większość życia poświęcił walce o godne warunki życiowe pracowników rolnych. Działał m.in. w „Solidarności” Rolników Indywidualnych, gdzie był liderem Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego. Następnie współtworzył i przewodniczył Związek Zawodowy Rolników „Solidarni”. Nie stronił od radykalnych metod. Był wielokrotnie sądzony, spędził łącznie trzy miesiące w więzieniu. W latach 1990. uczestniczył w kilku akcjach wysypywania zboża na tory, brał udział w blokadach dróg, podczas których wielokrotnie dochodziło do potyczek z siłami policji. W 2000 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski pozytywnie rozpatrzył jego wniosek o ułaskawienie, przez co Zagórny uniknął pobytu w zakładzie karnym za zablokowanie trasy kolejowej. Czasem jednak posuwał się za daleko. W 2003 roku podczas fali rolniczych protestów wprowadził do Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu świnie z pomalowaną głową i sznurkiem przywiązany do nogi. Za ten czyn został skazany za znęcanie się nad zwierzęciem na 3,2 tys. zł grzywny oraz pokrycie kosztów procesu i wpłacić 2 tys. zł na Towarzystwo Opieki na Zwierzętami.

Zagórny był zdecydowanym przeciwnikiem wprowadzania w Polski żywności genetycznie modyfikowanej oraz angażował się w walkę

z przemysłem produktów spożywczych przez wschodnią granicę.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu